

# UPRZEJMIE DONOSZĘ...

GAZETA ZASPOWA nr 3/95

---

---

PIosenka NUMERU (Wybór - Życzliwy AFCIK)

## ŻEGLUJ!

Żegluj, żegluj, tam gdzie Nowa Szkocja.  
Żegluj, żegluj, gdzie wstaje nowy dzień.

Głos Nowej Szkocji nam przynosi wiatr,  
to zapowiedź nowych dni.  
Znowu woła do nas rykiem fal:  
"Tam znajdziecie nowy świat".

Znów dumny brzeg będzie witał Was  
majestatem groźnych skał.  
Każdy dzień tu świtem przywita Was,  
coraz bliższym stanie się,  
Twoim własnym domem stanie się.

Żegluj, żegluj...

Atlantyk bije falą w stromy brzeg,  
wściekle ryczy pośród skał.  
W górze dzikich ptaków słychać śpiew,  
głos ich płynie z wiatrem w dal.

Tam bujnej trawy sie kołysze łan  
i strumyków cichy szept  
w mej pamięci zawsze będzie trwał,  
lecz niedługo powiem Wam:

Żegluj, żegluj...

## HEJ!!!

To ja, Wasz DETS, z Samodzielnego Jednoosobowego Biura Badania Opini  
Publicznej ZASPY'95!!!

Smacznie śpicie, a ja wyciągam wnioski z ankiety.

**UWAGA!!! Wasze ideały partnerów i partnerek życiowych...**

**Panowie** - zapuszczamy długie włosy, regularnie uczęszczamy na wizyty do  
kosmetyczki i oczywiście na siłownię. Lekcje gry na gitarze też by się przydały.  
W ramach pracy nad sobą w zastępach i patrolach proponuję ćwiczenie opiekuńczości,  
inteligencji i... dowcipu.

Achal savoir-vivre też należało by też opanować!

**Panie** - biegniemy na siłownię (pooglądać panów) i wykonujemy ćwiczenia  
wyszczuplające uda. Smutna prawda. Opiekuncze też mamy być, przydałoby się również



oddawanie zgłodniałym mężczyznom racji żywnościowych (a przynajmniej ich resztek - przyp. red.). Hołdujemy również włosom i cerujemy panom skarpetki (notabene harcerze powinni sami robić!!!).

Dowiedziałam się również, że ideały są wśród nas. Kilka osób wskazało konkretne postacie. Zostałam niestety zobowiązana do zachowania tajemnicy i nie ujawnię ich danych personalnych.

Czy jeszcze pamiętacie wtorkowy wieczór?...

Krótko, szczerze i na temat od głównych bohaterów Balu Zaspy'95.

Dziękujemy Słomie ("Było super."), Afcikowi ("Co by tu powiedzieć... Jakby to powiedzieć... Nie mam co powiedzieć."), Życzliwemu Apollo ("Podoba mi się ta praca. Chyba znalazłem swój zawód!"), Iwonie - Najlepszej Tancerce ("Bywałam tylko na balach instruktorskich, teraz zobaczyłam, jak bawią się harcerze. Część chyba do tego nie dorosła, ale dla tej reszty warto było się trudzić.") i Kalifowi - Najlepszeemu Tancerzowi ("Było trochę za dużo muzyki regionalnej. Ale podobało mi się.")

Ja, DETS, uważam bal za wspaniały. Na szczególną uwagę zasługiwał zwłaszcza bufet (pyszne francuskie ciasteczka, mniem, mniem...) oraz wystrój sali. Bardzo dziękuję przewodniczkom i przewodnikom pod wodzą Iwony i Darka. Oby takich imprez było więcej!

HEJI  
Życzliwy DETS

A propos ankiety DETS-a  
psychologia znajduje różnice między mężczyzną a kobietą i tak:

## KOBIETY

- odczuwanie emocjonalne,
- wyrażają to, co czują,
- posługują się językiem emocji,
- przejawiają skłonność przyjmowania do siebie; zainteresowane detalami,
- w sprawach materialnych nastawione na cel,
- działają na zasadzie komputera - pracują nad nim, tak długo, aż znajdą rozwiązanie,
- rozszerzają osobowość na dom,
- przeważa potrzeba poczucia bezpieczeństwa i stabilności,
- odczuwają poczucie winy; biorą ją na siebie,
- okazują zmienność uczuć i nastrojów,
- angażują się łatwo i szybko,
- utożsamiają rozmowę z posiłkiem, którym należy się delektować; jest ona celem samym w sobie,
- łatwiej i częściej okazują uczucia - są wylewne.

## MĘŻCZYŹNI

- logika,
- wyrażają to, co myślą,
- wyrażają syntetyczne myśli, ich język jest zwięzły i treściwy,
- przyjmują wszystko bezosobowo (jako instrukcję); zainteresowani regułą, abstrakcją, ideą ogólną,
- chcą znać szczegóły,
- potrafią przyjąć problem, zakodować i zamknąć w szufladzie; poczekać, aż będzie odpowiednia chwila do jego rozwiązania,
- ich polem działania jest praca,
- mogą być koczownikami - najbardziej zależy im na niezależności;
- odczuwają urazę,
- okazują stabilność i równowagę uczuć,
- "stoją z boku" i przyglądają się sytuacji,
- dla nich rozmowa, to telegram - informacja, którą trzeba jak najszybciej przekazać,
- trudniej, rzadziej, bardzo sporadycznie okazują swoje uczucia.

Wybrała dla Was  
Życzliwa Naczelnia



## BLA SOMMER - NIEBIESKIE LATO OBÓZ BEZ GWOŹDZI

Wielu z Was zdziwi się, gdy dowie się, że na Bla Sommer prawie wszystkie budowle i inne rzeczy zostały postawione bez użycia gwoździ. Cały obóz był podzielony na podobozy, nasz składał się ze skautów z Rosji, Danii i Polski. Bramę zbudowaliśmy sobie wysoką na jakieś 6,5 metra. Oczywiście również bez gwoździ. Najciekawszym pomysłem był jednak stół. Podaję "przepis" jak można go wybudować: 4 bale o jednakowej długości i grubości układamy parami. Pary łączymy u góry pod kątem 45 - 60 stopni i wkopujemy je do przygotowanych wcześniej dołów.

*Ciąg dalszy nastąpi...*

Witam wszystkich czytelników!

Jestem szczęśliwym uczestnikiem kursu PWD. Chciałbym podzielić się z Wami moimi przemyśleniami na temat "ARBAIT MACHT FREI" (praca czyni wolnym).

Nasz kurs trwa non stop, 24 h na dobę. Uczymy się wszystkiego co ma jakiegokolwiek znaczenie w pracy harcerskiej. Zajęcia uczą nas planowania spotkań, pracy nad wartościami naszego życia, wodzostwa i autokreacji, zajęcia są naprawdę ciekawe, prowadzą je ludzie uczący nas przykładem.

A teraz wietsz "ku pokrzepieniu serc".

### STOISZ I CZEKASZ

*Jak ciężko jest mi Panie  
z upadku dźwigać się  
na nowo się uśmiechać  
i do przodu wciąż przeć  
być sobą w każdym calu  
być sobą patrząc w dal  
o Panie jak mi ciężko  
dlaczego sił mi brak  
dziś stoisz na ubożcu  
a czas powoli mknie  
ty stoisz tam i czekasz  
choć ja oddalam się  
odchodzę i odchodzę  
wciąż patrząc w zaślepieniu  
na to co mnie otacza  
co prze mnie w inną stronę  
choć wszystko jest za wielkie  
i zmierzycie się ze mną, chce  
Panie przyjdź i sił mi daj  
bo dźwignąc pragnę się  
rozpał radość w każdym ranku  
i moc Swą we mnie wleć...*

E.T.







#### NAŠZE KURSOWE MOTTO:

**"ZAŁUJE ŻE MAM TAKĄ MAŁĄ GŁOWĘ, BO GDYBYM  
MIAŁ WIĘKSZĄ MOGŁBYM TO WSZYSTKO  
ZAPAMIĘTAĆ"**

Zyczliwy E.T.

**(S)MUKU prawdę Ci powie...**

**ŻYCZLIWY:** Skąd się biorą harcerze?

**DURU:** Z akcji na Borowej.

**Ż:** A skąd się biorą harcerki?

**D:** Harcerki biorą się z miłości do harcerzy. Oni są zjawiskiem pierwotnym, a dziewczęta zafascynowane nimi starają się ich naśladować. (Szwinista! przyp. red.)

**Ż:** Duru, jak rozwiązać problem, którego nie ma?

**D:** a/ Stworzyć go.

b/ Przeanalizować.

c/ Rozwiązać, czyli wrócić do punktu wyjścia.

**Ż:** Dlaczego drużyny tak zdobi pasuchowy?

**D:** Błąd w założeniu. Takiej prawdziwej harcerki nie może zdobić pasuchowy.

**Ż:** Przedstaw krótko przebieg swojej kariery Wrota.

**D:** Jest to tak długa historia, że można by o tym napisać całą książkę. Dlatego nie uda mi się tego zawrzeć w jednoznacznej odpowiedzi na pytanie Drużny Redaktor.

**Ż:** Trzy zdania o sobie.

**D:** 1 zdanie: Niczego o sobie nie powiem.

2 zdanie: Wynika to z tego, że muszę pozostać tajemniczy.

3 zdanie: Dziękuję za rozmowę.

Wywiad przeprowadził i opracował  
Zyczliwy DETS

W dniu 1 II 1995 r. (środa) odbył się kominek, jak co wieczór. Na uroczystym rozpoczęciu dh Jacek Kudziór przywitał naszych gości: dh Marysię Furmanek i dh Tomasza Maracewicza wraz z żoną. Goście rozpalili nasz kominek. Następnie dh Mutacewicz opowiedział gawędę. Nie szczędząc przykrych przykładów z życia codziennego, przybliżył nam temat, jakim jest jednoście harcerzy, jakże ważny dla nas wszystkich. Po gawędzie całą ZASPE zabawił piasami i piosenkami Młody Las. Nie obyło się bez bajki druha Jacka.

Zyczliwa(y) (?) K.D.

REDACJA TWORZY UCZESTNICZU I UCZESTNICZY ZASPY 95 W SKŁADZIE PORCELANY NIE ODPOWIADAMY ZA TREŚĆ I DOKŁADNOŚĆ SPRAWY DOTYCZĄCE UPRAŻNIENIE DOKONANE PRZECHODZĄCĄ REDACJĄ SA ZAS TRZEZBONE I KADY NIE ZOSTARĄ UJAWIENIE NIE PROWADZIMY TAKIE KSAŁEŁI SKARO I ZAZALEN WSKAZANE RUNTARTY Z REDACJĄ PO WIDOKU BYŁ DOKONYWANE PRZEZ NASZĄ SPECJALNĄ KORESPONDENTKĘ KTÓRA JUŻ SIĘ UJAWIŁA WYCIĄGNI MYCZIMY NIEJ LECTURY JEDYNEGO DOKŁADNEGO ORGANU PRASOWEGO NA ZASPE!



archiwum  
harcerskie.pl